

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 167)
z dnia 23 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 167)

23 listopada 2017 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (4 i 5 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2016) 591, COM(2017) 10, 275, 276, 277, 278, 280, 281, 282, 289, 495, 548, 647, 648, 653);

II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (7 i 8 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2016) 270, 271, 272, 411, 465, 466, 467, 468, 723, 819; COM(2017) 344, 352);

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i rady zmieniający rozporządzenie (UE) 2016/399 w zakresie zasad mających zastosowanie do tymczasowego przywrócenia kontroli granicznej na granicach wewnętrznych (COM(2017) 571 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

IV. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (7 i 8 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2008) 426, COM(2015) 615, COM(2016) 815, COM(2017) 253).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Szubert** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marek Chodkiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Łukasz Piebiak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Renata Szczech** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Maria Szymańska** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Europejskich i **Zuzanna Raszkowska** starszy specjalista w Ministerstwie Rozwoju.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz i Rafał Czarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Dorota Olejniczak, Konrad Kuszel i Paweł Kościelny** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich posłów członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów oraz towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (4 i 5 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Krzysztofa Szuberta, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, oraz pana ministra Marka Chodkiewicza, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa. Bardzo proszę panów ministrów o przedstawienie stanowiska rządu w tej sprawie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Krzysztof Szubert:

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam trzy tematy.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Przepraszam, panie ministrze, proszę państwa posłów o uwagę i przeniesienie ewentualnych rozmów na zewnątrz, w kuluary.

Sekretarz stanu w MC Krzysztof Szubert:

Jak zacząłem mówić, na najbliższym posiedzeniu Rady UE ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii planowanym na 4 grudnia są trzy wątki legislacyjne. Postaram się w dwie, trzy minuty o każdym powiedzieć i później chętnie uzupełnimy czy odpowiemy na pytania. Na początku Rada UE podejmie próbę przyjęcia podejścia ogólnego do projektu rozporządzenia PE i rady ustanawiającego organ europejskich regulatorów łączności elektronicznej BEREC. Polska nie sprzeciwia się przyjęciu tekstu w obecnej postaci, zwraca jednak uwagę na kwestie udziału krajowych organów właściwych w sprawach BEREC. Kwestia ta budziła najwięcej kontrowersji w toku prac nad projektem rozporządzenia. Polska zwróci uwagę na jej ścisły związek z kompetencjami przypisanymi organom krajowym w projekcie dyrektywy ustanawiającej tzw. europejski kodeks łączności elektronicznej. Popieramy przywrócenie status quo w organizacji instytucjonalnej BEREC, tj. zachowanie podziału na BEREC bez osobowości prawnej i urząd BEREC z osobowością prawną. Jesteśmy również wdzięczni za uwzględnienie polskich propozycji zmian, w tym między innymi bardziej elastycznych zasad nominowania przedstawicieli krajowych organów regulacyjnych ds. telekomunikacji, czyli NRA, do organów zarządczych BEREC i urzędu BEREC.

Podobnie jak w przypadku projektu łączności elektronicznej rząd polski zwróci jednak uwagę na bardzo szybkie tempo prac nad omawianym projektem, które może się odbić negatywnie na jakości regulacji. Od początku prac Polska sprzeciwiała się przekształceniu BEREC w pełnoprawną agencję unijną. Oznaczałoby to rezygnację z dwustopniowej struktury opartej na merytorycznym BEREC – pozbawionej osobowości prawnej i odpowiedzialnego za kwestie administracyjne urzędu BEREC.

Obecna sytuacja i struktura zdaniem Polski gwarantuje niezależność opinii wydawanych przez BEREC. Propozycja utworzenia agencji wzmacniała pozycję Komisji Europejskiej kosztem krajowych organów regulacyjnych, co było z punktu widzenia Polski niekorzystnym rozwiązaniem. Analogiczne stanowisko zajęła większość państw członkowskich UE, w związku z czym Rada UE odstąpiła od propozycji Komisji i w projekcie rozporządzenia przywrócona została obowiązująca aktualnie organizacja instytucjonalna, czyli jest BEREC i BEREC Office.

Ponadto kluczowe jest utrzymanie niezależności BEREC jako organu współpracy europejskich regulatorów łączności elektronicznej. Polska postulowała także wprowadzenie bardziej elastycznych zasad do nominowania przedstawicieli krajowych organów

regulacyjnych do organów zarządczych BEREC i urzędu BEREC na przykład poprzez możliwość nominowania zastępców szefów krajowych urzędów regulacyjnych na przedstawicieli tych organów w Radzie Organów Regulacyjnych i w Radzie Zarządzającej. Celem było zwiększenie praktycznej funkcjonalności proponowanych rozwiązań i umożliwienie krajowym organom regulacyjnym aktywnego udziału w strukturach BEREC. Uwagi polskie w tym zakresie zostały uwzględnione w satysfakcjonującym stopniu.

Drugi z tematów, który będzie omawiany na radzie, to przyjęcie sprawozdania z postępów prac nad projektem rozporządzenia w sprawie prywatności w łączności elektronicznej. Rząd polski poprze sprawozdanie z postępu prac i podziękuje za uwzględnienie w nim polskich postulatów. Rząd polski popiera ogólny kierunek rozwiązań w projekcie. W naszej opinii sprzyjają one poprawie ochrony prywatności i danych w komunikacji elektronicznej. Pozwalają także na ujednoczenie obowiązków dostawców, tzw. usług OTT, i obowiązków podmiotów świadczących tradycyjne usługi komunikacji elektronicznej. Na uwagę zasługuje przede wszystkim rozszerzenie regulacji na podmioty świadczące usługi OTT, ograniczenie śledzenia zachowań użytkowników końcowych w sieci oraz wymóg informowania użytkowników o ustawieniach prywatności. Niezależnie od generalnego poparcia dla propozycji projektu rozporządzenia zarówno rząd polski, jak i partnerzy społeczni, z którymi konsultowany był projekt przedmiotowej regulacji, dostrzegają pewne obszary, które nadal wymagają pogłębionych analiz i wyjaśnień ze strony projektodawców.

Pomimo licznych uwag zgłaszanych przez państwa członkowskie UE w dalszym ciągu projekt zawiera wiele dalece problematycznych kwestii, które nie zostały dotychczas jednoznacznie wyjaśnione i przez to wciąż pozostają otwarte. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy jest zatem potrzeba kontynuacji dyskusji oraz dalszych pogłębionych analiz odnośnie do całego projektu rozporządzenia. Wynika to między innymi ze złożoności materii nim regulowanej.

Chciałbym wskazać państwu kilka tylko najważniejszych uwag Polski do projektu rozporządzenia. Zastrzeżenia rządu RP budzi między innymi proponowana forma regulacji. Zdaniem rządu RP forma dyrektywy jest bardziej zasadna niż rozporządzenie. Umożliwia uwzględnienie przy wdrożeniu przepisów specyfiki krajowego systemu prawnego i rynku telekomunikacyjnego. Projekt zakłada także zbyt krótki termin wejścia w życie projektowanych przepisów. Rozporządzenie ma wejść w życie z dniem 25 maja 2018 r. Z uwagi na wolne tempo prac może się okazać, że termin ten zostanie przesunięty. Wyżej wymieniony termin jest również zbyt krótki na dostosowanie przepisów krajowych oraz utrudni przedsiębiorcom przygotowywanie się do stosowania nowych przepisów. Szybkie wprowadzenie projektowanego rozporządzenia w życie może się okazać także dotkliwe dla adresatów jego norm, gdyż 25 maja 2018 r. wchodzi w życie również rozporządzenie w sprawie ochrony danych osobowych RODO.

Przypomnę tu tylko, że RODO jest największą zmianą prawa, z jaką mamy do czynienia od pewnie dwudziestu kilku lat. Będziemy zmieniali w Polsce 138 aktów prawnych, tak że to jest chyba największe przedsięwzięcie, z jakim mamy do czynienia, i równocześnie teraz jeszcze pokrywa nam się z dyrektywą, o której mówię, czyli z tzw. ePrivacy. Ponadto wątpliwości budzi kwestia nadmiernej koncentracji na obowiązku uzyskania zgody użytkownika na przetwarzanie jego danych. W opinii polskiego rządu regulacja powinna być również bardziej przyszłościowa, tzn. uwzględniać również przyszłe zmiany technologiczne. Należy rozważyć zróżnicowanie przepisów pod kątem stopnia integracji takich praktyk w prywatność, na przykład możliwość stosowania plików cookies bez wymogu uzyskania zgody, gdy integracja jest znikoma lub gdy pliki cookies są stosowane w celu poprawy bezpieczeństwa usługi.

Wątpliwości rządu budzi także rozwiązanie naruszające autonomię instytucjonalną państw członkowskich. Państwa członkowskie powinny mieć swobodę w określaniu, który z organów państwowych jest najwłaściwszy do nadzoru nad przestrzeganiem przepisów rozporządzenia. Projekt wymaga także doprecyzowania ze względu na brak precyzji niektórych przepisów. Powoduje to wątpliwości interpretacyjne, a to z kolei prowadzi do braku pewności prawnej adresatów projektu norm.

Trzeci temat, który wczoraj już poruszaliśmy w tym samym gronie, więc zaprezentuję go telegraficznym skrócie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Tak, proszę o skrót, bo mamy potem kolejne posiedzenie Komisji, a musimy jeszcze trzy punkty zrealizować.

Sekretarz stanu w MC Krzysztof Szubert:

Dobrze. Trzeci temat to będzie debata polityczna dotycząca projektu rozporządzenia w sprawie tzw. ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w UE. Polska weźmie aktywny udział w debacie. Wyrazi stanowcze poparcie dla opracowanego przez Komisję wniosku legislacyjnego. Może tylko przypomnę, że temat swobodnego przepływu danych omawialiśmy dość szczegółowo w dniu wczorajszym. Jest to temat bardzo ważny dla Polski, wniesiony przez Polskę w grudniu 2016 r. Jako Polska zebraliśmy koalicję kilkunastu państw na poziomie UE, gdzie ten temat posuwamy stopniowo do przodu. Jest to też główna oś zmian czy tzw. śródkresowej rewizji strategii głównej unijnej cyfrowej, czyli strategii jednolitego rynku cyfrowego. W maju 2017 r. mieliśmy rewizję tej strategii i temat wniesiony przez Polskę, czyli swobodny przepływ danych, i w konsekwencji w dalszej perspektywie budowa gospodarek opartych o dane są główną osią, które były programowane. To tak w bardzo telegraficznym skrócie. Jeżeli są pytania, to bardzo chętnie odpowiem.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Oczywiście przejdziemy jeszcze do dyskusji. Natomiast teraz bardzo bym prosiła pana ministra Marka Chodkiewicza, też w skrócie. Mamy wszystkie materiały, stanowiska na piśmie, więc proszę państwa ministrów, żeby przekazywać tylko kwintesencję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Marek Chodkiewicz:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, na najbliższym posiedzeniu Rady UE ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii będą omawiane projekty aktów prawnych dotyczące transportu drogowego, lotniczego i kolejowego. Najistotniejszym elementem jest pakiet mobilności, w którym będą omawiane kwestie rynkowe i socjalne. Prezydencja estońska planuje przyjąć sprawozdanie z postępu prac wobec części rynkowej i socjalnej pakietu. Raport z postępu prac w przeważającej mierze rzetelnie odzwierciedla przebieg dyskusji na forum rady, ze wskazaniem kluczowych kwestii w przedmiotowym wniosku ustawodawczym, oraz najważniejsze uwagi zgłaszane przez państwa członkowskie, w tym zasadnicze zastrzeżenia zgłoszone przez Polskę.

Odnośnie do projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenia nr 1071 i 1072 Polska opowiada się za usprawnieniem funkcjonowania transportu drogowego oraz znoszeniem zbędnych barier administracyjnych i finansowych ograniczających rozwój branży transportu drogowego. Ja tak szybko, bo skracam na prośbę pani przewodniczącej, bo mieliśmy przygotowane dłuższe wystąpienie.

Odnośnie do projektu dyrektywy 2006/1/WE w sprawie użytkowania pojazdów najmowanych przez kierowców w celu przewozu drogowego rzeczy pomimo kierunkowego poparcia celu Komisji Europejskiej, jakim jest wzmocnienie rynku wewnętrznego usług transportowych z wykorzystaniem najmowanych pojazdów ciężarowych oraz usług wynajmu i leasingu pojazdu, Polska wyraziła w czasie dyskusji swoje wątpliwości w stosunku do omawianego projektu. Podkreślić należy, że Komisja Europejska nie jest konsekwentna w swoich propozycjach odnoszących się do wzmocnienia rynku wewnętrznego, gdyż liberalizacja jest prowadzona jedynie w wybranych obszarach. Koniecznym warunkiem liberalizacji w obszarze użytkowania pojazdów najmowanych jest zachowanie właściwej równowagi na tym specyficznym rynku i liberalizacji również w obszarze świadczenia międzynarodowych usług transportowych towarów.

Odnosząc się do projektu dyrektywy zmieniającej dyrektywę 2006/22 w odniesieniu do wymogów w zakresie egzekwowania prawa oraz ustanawiającej szczegółowe zasady w odniesieniu do dyrektyw 96/71 i 2014/67 dotyczących delegowania kierowców, rząd RP w ramach dyskusji podkreśli, że Polska podtrzymuje artykułowane na radzie UE

ds. zatrudnienia w dniu 23 października 2017 r. zastrzeżenia wobec propozycji objęcia międzynarodowego transportu drogowego restrykcyjnymi zasadami delegowania pracowników, które są określone w dyrektywie 96/71. Praca kierowców w transporcie drogowym cechuje się wysoką mobilnością i jest nierozzerwalnie związana z częstym przekraczaniem granic, jak również jedynie tymczasową obecnością na terenie przyjmującego państwa członkowskiego. Zatem w ocenie Polski stosowanie postanowień tej dyrektywy, która była tworzona z myślą o sektorze budowlanym, do kierowców będzie powodowało komplikacje i tworzyło trudne do pokonania bariery dla firm działających na rynku przewozów drogowych. W związku z tym Polska jest przekonana, że dyrektywa 96/71 o pracownikach delegowanych nie powinna mieć zastosowania do sektora transportu drogowego.

Polska aktywnie uczestniczyła w pracach na forum rady UE, zgłaszając uwagi i wątpliwości do projektowanych zmian w dyrektywach 2006/22, a także *lex specialis* ustanawiającego szczegółowe zasady w odniesieniu do dyrektywy 96/71 i 2014/67 dotyczących delegowania kierowców w sektorze transportu drogowego. Polska wspólnie z państwami członkowskimi Grupy Wyszehradzkiej przedłożyła propozycję zmian w ramach wspólnego podejścia V4 do transportu drogowego. Ponadto Polska przedstawiła propozycję zamkniętego katalogu obowiązków administracyjnych oraz środków kontroli, która znacznie zmniejszyłaby obciążenia administracyjne spoczywające na przedsiębiorcach wobec pierwotnych zapisów przedstawionych we wniosku legislacyjnym. W opinii Polski wysoka mobilność kierowców jest nieodłącznie związana ze świadczeniem usług międzynarodowego transportu drogowego, co powinno mieć odzwierciedlenie w *lex specialis*.

W zakresie prac odnośnie do projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie nr 561/2006 – w odniesieniu do minimalnych wymogów dotyczących maksymalnego dziennego i tygodniowego czasu prowadzenia pojazdów, minimalnych przerw oraz dziennego i tygodniowego czasu odpoczynku – oraz rozporządzenie nr 165/2014 – w odniesieniu do określania położenia za pomocą tachografu – Polska przedłożyła propozycję zmian w ramach rozporządzenia nr 561/2006, która wychodzi naprzeciw artykułowanym przez branżę transportową potrzebom zapewnienia większej elastyczności w ramach planowania kierowcom odbioru regularnych tygodniowych okresów odpoczynku, jednocześnie gwarantując kierowcom prawo do właściwego odpoczynku.

Pakiet czystej mobilności. Przedstawiciel Polski podczas posiedzenia rady wysłucha prezentacji Komisji na temat aktów prawnych wchodzących w skład drugiej części pakietu mobilności pt. „Pakiet czystej mobilności”, które zostały opublikowane przez Komisję Europejską 8 listopada 2017 r. Obecnie w MIB prowadzone są prace mające na celu przygotowanie stanowiska RP do wniosków legislacyjnych pozostających we właściwości resortu, które wchodzi w skład pakietu.

Wniosek dyrektywa PE i rady zmieniający dyrektywę 2009/33/UE w sprawie efektywnych energetycznie i niskoemisyjnych pojazdów w transporcie zbiorowym. Celem tej propozycji legislacyjnej jest zwiększenie wprowadzania na rynek pojazdów czystych, tj. o niskiej i zerowej emisji, przy wykorzystaniu zamówień publicznych. Ma to się przyczynić do zmniejszenia ogólnych emisji z transportu oraz do rozwoju i wzmocnienia konkurencyjności transportu przemysłu motoryzacyjnego.

Wniosek dyrektywa PE i rady zmieniający dyrektywę 92/106 w sprawie ustanowienia wspólnych zasad dla niektórych typów transportu kombinowanego w przewozach towarowych między państwami członkowskimi. Zwiększenie roli transportu kombinowanego w zamierzeniu powinno się przyczynić do osiągnięcia celów europejskich zawartych w białej księdze transportu z roku 2011 dotyczących wzrostu udziału przyjaznych środowisku gałęzi transportowych, jak również celów nakreślonych dla krajowej polityki transportowej. Zgodnie bowiem z przyjętą w Polsce strategią odpowiedzialnego rozwoju kontynuowane będą działania związane z rozwojem transportu intermodalnego i kombinowanego.

Wniosek rozporządzenie PE i rady zmieniający rozporządzenie nr 1073/2009 w sprawie wspólnych zasad dostępu do międzynarodowego rynku usług autokarowych i autobusowych. Rząd RP popiera kierunkowo cel projektu rozporządzenia, ponieważ założenia projektu zakładają liberalizację przewozów kabotażowych w transporcie autokarowym

i autobusowym. Pomimo kierunkowego poparcia celu Komisji Europejskiej, jakim jest wzmocnienie rynku wewnętrznego usług transportowych z wykorzystaniem autokarów i autobusów, Polska wyraża poważne wątpliwości w stosunku do niektórych regulacji przewidzianych w tym projekcie.

Lotnictwo. Przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezydencji estońskiej na temat postępu prac nad projektem rozporządzenia PE i rady w sprawie ochrony konkurencji w transporcie lotniczym uchylającego rozporządzenie nr 868/2004. Prace nad tym projektem w Radzie UE trwają od września 2017 r. Najistotniejsze z punktu widzenia Polski kwestie to mianowicie: zapewnienie stosowania umów dwustronnych państw członkowskich UE z państwami trzecimi, a w szczególności przyznanych w nich praw przewozowych, wzmocnienie roli państw członkowskich UE w procesie prowadzenia postępowań wyjaśniających, czy działania przewoźników z państw trzecich oraz państw trzecich miały charakter nieuczciwych praktyk i doprowadziły do szkody, ograniczenie ryzyka związanego z ewentualnymi działaniami odwetowymi ze stron państw, w tym związanych z ewentualnym ograniczeniem dostępności lotniczej w regionie Europy Środkowej i Wschodniej.

Transport kolejowy. Przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezydencji estońskiej na temat wniosku rozporządzenia PE i rady dotyczącej praw i obowiązków pasażerów w ruchu kolejowym. Z punktu widzenia interesów Polski kluczowymi kwestiami są te związane z ograniczeniem zwolnień, rozszerzeniem zakresu stosowania przepisów na osoby o ograniczonej możliwości poruszania się oraz z odszkodowaniami i z klauzulą siły wyższej. Bardzo prosimy Komisję o przyjęcie tych informacji.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Trzaskowski.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Panie ministrze, chciałem zapytać o rozporządzenie w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych. Po pierwsze, oczywiście wiemy, że są problemy, że trzeba doprecyzować te przepisy, zwłaszcza jeżeli chodzi o ewentualną duplikację przepisów z RODO, a nawet często brak zbieżności pomiędzy tymi przepisami. Ja to rozumiem. Natomiast chcę zapytać o dwie rzeczy, tzn. o przesłankę dotyczącą przetwarzania danych, czyli zgodę, bo i w RODO ona jest uprzywilejowana, ale przecież mamy dalej inne przesłanki przetwarzania danych, które też są prawie wszystkie powtórzone w tymże rozporządzeniu. To jest oczywiście pytanie o przesłankę przetwarzania danych ze względu na uzasadniony interes administratora danych, która przy całych dyskusjach, jeżeli chodzi o RODO, często była interpretowana jako zbyt szeroka. Pytanie więc, czy tutaj nie wystarczy ewentualnie doprecyzowanie tej przesłanki, bo widzę, że to rozporządzenie idzie w stronę pewnego ograniczenia, mimo że te przesłanki dalej tam zostają. Czy nie wystarczy to doprecyzować i sprawa będzie załatwiona bez krytykowania samej zgody, która posłużyła i służy temu, aby lepiej zabezpieczać dane.

I druga sprawa, ponieważ w stanowisku rządu jest kwestia, że powierzenie egzekwowania postanowień rozporządzenia organowi ochrony danych osobowych narusza suwerenność. Rozumiem, że państwa członkowskie powinny mieć swobodę określenia organu, tylko że pod jednym fundamentalnym warunkiem, że ten organ będzie niezależny. Bo zarówno RODO, jak i to rozporządzenie będzie pozbawione zębów, jeżeli sobie wyobrazimy sytuację, w której państwa członkowskie mogłyby powierzać ochronę podmiotowi, który byłby w stu procentach uzależniony od rządu. A wiem, że na przykład jeżeli chodzi o regulatora energetyki, są takie tendencje, aby ograniczać jego niezależność. Jeżeli więc nie byłoby naruszania niezależności UKE, to byłaby kwestia fundamentalna, ale jednak tym organem, który powinien być i zawsze był, jest oczywiście GODO. Nie widzę tu do końca problemu. Bo jeżeli nie mamy w Polsce zamiaru zmieniać sytuacji prawnej i zamiaru zmieniać tych wszystkich uprawnień, które GODO ma, to nie widzę tu specjalnego problemu, jeżeli chodzi o kwestie suwerenności, bo wiadomo, że GODO spełnia wszystkie warunki, zarówno RODO, jak i tego rozporządzenia, jeżeli chodzi o nadzór.

I ostatnia rzecz, króciutko, do drugiego pana ministra, jeżeli chodzi o kabotaż związany z autobusami, bo wszyscy wiemy, że ostatnio mamy mnóstwo problemów z kabotażem. Generalnie rzecz biorąc, pod naciskami niektórych państw członkowskich mamy coraz mniejszą liberalizację, jeżeli chodzi o kabotaż, a tutaj słyszę, że mamy trend dokładnie odwrotny, z czego powinniśmy się cieszyć. Jakież tam wątpliwości mogą się pojawiać w tej sprawie, jeżeli rzeczywiście te rozwiązania miałyby zapowiadać większą liberalizację? Powinniśmy się cieszyć, że w ogóle taki trend jest, przy trendzie, który jest generalnie negatywny, zwłaszcza jeżeli chodzi o nasz sektor transportowy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. To bardzo proszę panów ministrów o odpowiedź. Nie wiem, w jakiej kolejności. Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Krzysztof Szubert:

Postaram się w miarę krótko, bo tu jest bardzo wiele ważnych wątków poruszonych w tym pytaniu. Tak jak zacząłem mówić, RODO wprowadzamy 25 maja przyszłego roku, do czego się bardzo mocno przygotowujemy, będziemy zmieniać masę rzeczy. Nie jesteśmy za tym, żeby ePrivacy wprowadzać zbyt szybko. Wolelibyśmy, żeby RODO weszło w życie 25 maja, żeby podziało chwilę, bo to jest chyba największa, tak jak mówiłem, zmiana prawa, i wtedy zobaczyć, co tak naprawdę nie działa w RODO i ewentualnie to skorygować w ePrivacy, bo dokładnie jest tak, jak pan mówi, że w kilku obszarach pokrywa się ePrivacy z RODO i tak naprawdę nie będziemy wiedzieli, bo to są też interpretacje prawników, który akt powinniśmy stosować w którym momencie. Który będzie aktem nadrzędnym.

Druga sprawa jest taka, że termin wejścia ePrivacy jest dość mało realny, czyli ten 25 maja, równoległe z RODO. My na ten temat robiliśmy spotkania konsultacyjne z uczestnikami i Komisji, i posłów sprawozdawców. Spotkania robiliśmy w Brukseli i w Warszawie, i też raczej jest duże niebezpieczeństwo, że realne wejście w życie ePrivacy dość mocno się opóźni. Będzie pół roku do roku po RODO. Tak że też mamy tę kwestię. Jeżeli już na początki widzimy, że to opóźnienie może być, to czy nie powinniśmy jednak poczekać.

Co do BEREC-a, stoimy na stanowisku nieosłabiania pozycji regulatorów krajowych, czyli żeby nie zmieniać tej sytuacji. Mamy więc część bardzo merytoryczną, gdzie regulatorzy krajowi na równi biorą udział, i część administracyjną, i też tutaj nie byliśmy zwolennikami, żeby tworzyć z tego jakiś duży organizm połączony, który może być w przyszłości znacznie bardziej kosztowny. Tyle w telegraficznym skrócie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo i proszę, pan minister Chodkiewicz.

Podsekretarz stanu w MIB Marek Chodkiewicz:

Jeżeli można, jest obawa w tym rozporządzeniu PE. Rząd polski boi się, że bogaty kapitał zagraniczny, w momencie kiedy zliberalizujemy rynek autobusowy i autokarowy na terenie całej UE, wejdzie do naszego kraju i wyeliminuje polskich przewoźników. Natomiast widzimy również tutaj pewną niekonsekwencję Komisji Europejskiej w liberalizacji rynku, ponieważ w przypadku rynku przewoźników towarowych próbuje się jednak w pewnym stopniu ograniczać dla wszystkich ten rynek. Tak że takie są nasze obawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałabym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (4 i 5 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach, w trybie art. 11 ust. 1 ustawy. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentów o sygnaturze: COM(2017) 275, 276, 277, 278, 280, 281, 282, 289 i 548. Natomiast w stosunku do dokumentów o sygnaturze: COM(2017) 647, 648 i 653 Komisja postanowiła nie zajmować stanowiska.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Chcę jeszcze tylko dodać, jeśli chodzi o kwestię pakietu mobilności i pracowników delegowanych

w sektorze transportu, że bardzo zapraszam państwa parlamentarzystów na jutrzejsze posiedzenie Komisji. To będzie nadzwyczajne posiedzenie, bardzo ważne dla naszych negocjacji, z panią komisarz Bulc. Zapraszam wszystkich i proszę o aktywny, myślę, że zgodny dla Polski udział w tym posiedzeniu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (7 i 8 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Renatę Szczech, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, oraz pana ministra Łukasza Piebiaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Bardzo proszę państwa ministrów o skrócone przedstawienie stanowiska rządu w tej sprawie. Bardzo proszę, pan minister pierwszy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szybko. Mamy w agendzie tego posiedzenia drugiego dnia, który jest poświęcony kwestiom z zakresu wymiaru sprawiedliwości, cztery wnioski o charakterze legislacyjnym. Przechodzę od razu do omówienia.

Pierwszy to rozporządzenie PE i rady w sprawie wzajemnego uznawania nakazu zabezpieczenia i nakazu konfiskaty. Rada planuje przyjęcie podejścia ogólnego do projektu. Stanowisko Polski jest pozytywne. Polska opowie się za przyjęciem wynegocjowanego podejścia ogólnego. Opowie się również za utrzymaniem pierwotnie proponowanej formy instrumentu, tj. rozporządzenia gwarantującego możliwie najdalej idące usprawnienie procedury wydawania i wykonywania nakazu zabezpieczenia i przepadku. Wypracowane stanowisko uwzględnia wszystkie podstawowe postulaty Polski, czyli zakres stosowania instrumentu ograniczony do spraw karnych, ale możliwe również wykorzystywanie go do wykonywania nakazu w przypadkach niezwiązanych bezpośrednio z konkretnym czynem zabronionym, czyli konfiskata *in rem* czy konfiskata prewencyjna. Dalej, ograniczona została liczba sztywno określonych terminów tylko w przypadku nakazu zabezpieczenia i wzmocnione zostały mechanizmy konsultacji między organami państwa wydania i wykonania nakazu oraz wprowadzono mechanizmy zabezpieczające przed szkodami spowodowanymi wykonaniem obcego nakazu zabezpieczenia. Wynegocjowany ostatecznie dokument nie zawiera żadnych postanowień sprzecznych ze stanowiskiem Polski. Można zatem w pełni świadomie poprzeć go w całości.

Dalej mamy rozporządzenie PE i rady ustanawiające scentralizowany system identyfikacji państw członkowskich posiadających informacje o wyrokach skazujących wydanych wobec obywateli państw trzecich i bezpaństwowców na potrzeby uzupełnienia i wsparcia europejskiego systemu przekazywania informacji z rejestrów karnych, tzw. system ECRIS-TCN. Dyrektywa dostosowuje decyzję ramową 2009/315 do wymagań tworzonego systemu ECRIS-TCN. Jednocześnie zastępuje decyzję ramową 2009/316. Podobnie jak w przypadku poprzedniego dokumentu Polska opowie się za przyjęciem podejścia ogólnego. W sytuacji, gdyby proponowane przez prezydencję w dokumencie na radę rozwiązania były sprzeczne z dotychczasowym stanowiskiem rządu lub skutkowały nadmiernym obciążeniem dla organów państwa, przedstawiciel Polski może wstrzymać się od głosu lub zagłosować przeciwko. Polska opowiada się za tym, aby kryterium pobierania odcisków palców zostało wyznaczone według okresu orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Trzeci dokument to dyrektywa dotycząca ram prawnych restrukturyzacji zapobiegawczej, drugiej szansy i środków zwiększających skuteczność postępowań restrukturyzacyjnych, upadłościowych i w zakresie umorzenia oraz zmieniająca dyrektywę 2012/30. Tutaj na posiedzeniu COREPER 29 listopada zostanie przedstawiony dokument prezydencji ze wskazaniem zagadnień na radę. W chwili obecnej nie przesądzono ostatecznie, jakie tematy i w jakim kształcie prezydencja przedstawi do debaty politycznej na radzie, ale spodziewamy się, że dyskusja będzie dotyczyła trzech zagadnień, tj. testu rentowności dłużnika w postępowaniu restrukturyzacyjnym w kontekście konieczności eliminowania

albo zawieszania postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez wierzycieli. Dalej – zatwierdzenia przez sąd albo organ administracyjny planu restrukturyzacji w sytuacji sprzeciwu grupy wierzycieli i tzw. drugiej szansy dla dłużnika i dopuszczalnego okresu oddłużenia. Tutaj również stanowisko Polski jest pozytywne odnośnie do propozycji przeprowadzenia dyskusji. W opinii Polski proponowane przez prezydencję konkluzje dotyczące punktu pierwszego wymagają zmiany w kierunku przyjęcia, że państwa członkowskie mogą zdecydować o wprowadzeniu testu rentowności dłużnika na właściwym według nich etapie postępowania restrukturyzacyjnego, zaś konkluzje odnoszące się do punktów drugiego i trzeciego mogą zostać zaakceptowane, jeżeli zostaną przeredagowane w kierunku zgodnym z dotychczasową dyskusją na grupie roboczej i stanowiskiem polskim, które, warto podkreślić, popierane jest przez większość państw członkowskich.

Kolejne rozporządzenie to jest rozporządzenie w sprawie jurysdykcji uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę, wersja przekształcona. Prezydencja estońska wczoraj zaproponowała nowy dokument, inny niż ten, na podstawie którego przygotowana została dotychczasowa informacja o stanowisku rządu, jednakże przedmiotem debaty politycznej nadal pozostaje kwestia zniesienia egzekwatur w odniesieniu do orzeczeń objętych zakresem rozporządzenia. Nowy dokument przewiduje kolejną, trzecią opcję. Co do stanowiska Polski, Polska tak jak większość państw członkowskich wypowiedziała się za zniesieniem egzekwatur oraz za systemem zunifikowanym. System ten przewiduje, że orzeczenia sądu dotyczące odpowiedzialności rodzicielskiej, które są wykonalne w państwie pochodzenia, są bezpośrednio wykonywane w państwie wykonania bez potrzeby przeprowadzenia dodatkowego postępowania w państwie wykonania w zakresie stwierdzenia wykonalności orzeczenia. Zakwestionowanie orzeczenia w państwie wykonania będzie możliwe na podstawie ograniczonej liczby postaw, dotyczących przykładowo naruszenia prawa do obrony, naruszenia klauzuli porządku publicznego, naruszenia obowiązku wysłuchania dziecka albo też niezgodności orzeczenia sądowego z później wydanym orzeczeniem. System ten miałby zastosowanie do wszystkich spraw objętych rozporządzeniem Bruksela IIa, co ma zapewnić szybkie wykonywanie decyzji oraz skoncentrować możliwość zakwestionowania orzeczenia na etapie wykonania tylko i wyłącznie w państwie wykonania. To wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister chce też zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Szczech:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Chcę się odnieść pokrótce do planowanej dyskusji, która odbędzie się na tym samym posiedzeniu rady nad następującymi aktami prawnymi: jest to rozporządzenie dublińskie, kolejne rozporządzenie w sprawie Agencji UE ds. Azylu – skrótowo oraz rozporządzenie w sprawie ustanowienia systemu Eurodac do porównywania odcisków palców w celu skutecznego stosowania rozporządzenia EU 604/2013. To jest pierwszy pakiet azylowy.

W skład drugiego pakietu azylowego wchodzi tzw. dyrektywa recepcyjna w sprawie ustanowienia norm dotyczących przyjmowania usług ubiegających się o ochronę międzynarodową. Kolejne rozporządzenie kwalifikacyjne w sprawie norm dotyczących kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako osób korzystających z ochrony międzynarodowej, jednolitego statusu uchodźców oraz osób kwalifikujących się do otrzymania ochrony uzupełniającej oraz zakresu udzielanej ochrony oraz zmieniające dyrektywę rady 2003/109/WE. Kolejne rozporządzenie to jest rozporządzenie proceduralne ustanawiające wspólną procedurę ubiegania się o ochronę międzynarodową w UE. I ostatnie rozporządzenie ramowe ustanawiające unijne ramy przemieszania, zmieniające rozporządzenie PE i rady nr 516/2014.

Omawiane w dniu dzisiejszym propozycje Komisji Europejskiej w ramach reformy wspólnego europejskiego systemu azylowego były już państwu prezentowane w kontekście ostatniego posiedzenia rady, która odbyła się w dniach 12 i 13 października i wów-

czas było zaprezentowane stanowisko rządu. Nie uległo ono zmianie. Podczas najbliższego posiedzenia rady prezydencja przedstawi informację na temat postępów prac nad wnioskami legislacyjnymi w ramach wspomnianej reformy wspólnego europejskiego systemu azylowego. Rząd RP zdecydowanie przychylił się do nadania tematyce migracyjnej charakteru priorytetowego. Chcę powiedzieć, że z zadowoleniem odnotowujemy te propozycje, które zmierzają do wzmocnienia sankcji wobec emigrantów, ograniczania ruchów wtórnych oraz uszczelniania procedur wizowych.

W zeszłym tygodniu na posiedzeniu COREPER II przy konsensusie państw członkowskich przyjęto mandat do rozpoczęcia negocjacji z PE w zakresie rozporządzenia ustanawiającego unijne ramy przesiedleń. W wyniku starań Grupy Wyszehradzkiej prezydencja estońska dokonała zmian redakcyjnych w tekście kompromisowym w celu zapewnienia pełnej gwarancji interpretacyjnej w zakresie dobrowolności udziału państw członkowskich w proponowanym instrumencie. W związku z powyższym rząd RP wyraził poparcie dla ostatecznej wersji tego dokumentu. W całym obszarze będziemy dążyć do wypracowania wspólnego kompromisu w tym obszarze.

Głównym elementem reformy wspólnego europejskiego systemu azylowego pozostaje rozporządzenie dublińskie, dlatego konieczna jest w ocenie rządu polskiego reforma całego pakietu, która nie będzie mogła zostać sfinalizowana, dopóki nie będzie osiągnięty kompromis w zakresie kształtu całości dokumentu. Na chwilę obecną ta dyskusja została przeniesiona na poziom polityczny i skupiła się na podejściu do pojęcia idei solidarności, która nie jest w tym aspekcie analizowana, jeżeli chodzi o zapis w zmianie tego dokumentu.

Zdecydowany sprzeciw podkreśla się w stanowisku rządu dotyczącym ustanowienia automatycznego mechanizmu alokacji, który miałby być obligatoryjny. Rząd RP podejmuje również wszelkie możliwe działania mające na celu niedopuszczenie do przyjęcia wniosku w zaproponowanym przez Komisję kształcie. W ramach dyskusji będzie również wskazanie, że przyjęte rozwiązania muszą być akceptowalne przez wszystkie państwa członkowskie, a forma zaangażowania powinna pozostawać w pełni dobrowolna na każdym etapie proponowanych rozwiązań.

Odnosząc się do propozycji w zakresie ustanowienia Agencji UE ds. Azylu, to na posiedzeniu COREPER II pomimo sprzeciwu Polski, Czech i Węgier przyjęto propozycję kompromisową przedłożoną przez prezydencję maltańską w zakresie monitoringu prowadzonego przez Agencję. Pakiet został ściśle powiązany z działaniami dotyczącymi podjęcia interwencji przez Agencję na terytorium państwa członkowskiego bez zgody tego państwa, czemu Polska zdecydowanie się sprzeciwia.

W odniesieniu do pozostałych propozycji nadal trwają prace w ramach grupy roboczej. Odnośnie do wniosku rozporządzenia PE i rady w sprawie europejskiej agencji ds. zarządzania operacyjnego wielkoskalowymi systemami informatycznymi w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości oraz zmieniającego rozporządzenie WE 1987/2006 i decyzję rady na 2007/533 oraz uchylającego rozporządzenie UE 1077/2011 Polska niezmiennie stoi na stanowisku, że właściwe wykorzystanie dostępnych informacji i danych ma kluczowe znaczenie dla efektywnego zaangażowania służb i instytucji. To jest bardzo ważne zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim. W ramach unijnej przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości funkcjonuje już wiele systemów i baz. Planowane są kolejne. W tym kontekście inicjatywa, krótko ujmując, rozszerzenia mandatu systemu eu-LISA spotkała się z poparciem ze strony rządu RP. Uczestniczyliśmy aktywnie w dotychczasowej dyskusji nad projektem rozporządzenia i oczekujemy, że zapowiadana kompromisowa treść będzie poddana radzie pod przyjęcie podejścia ogólnego w dniu 7 grudnia. Jest ona zbieżna z polskimi postulatami. Odnotowujemy, że agencja eu-LISA będzie w przyszłości odgrywać istotną rolę w dalszych pracach nad interoperacyjnością systemów, co przyczyni się do wdrażania nowoczesnych technologii. Agencja powinna czynić dalsze skuteczne działania na rzecz niezakłóconego i efektywnego funkcjonowania dotychczas istniejących, jak i planowanych do utworzenia wielkoskalowych systemów informatycznych UE w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, które mają zawierać dane wysokiej jakości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Trzaskowski chce zabrać głos.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Pani minister, słyszymy przez cały czas w retoryce rządu, że kwestie dotyczące relokacji i kwestie dotyczące kwot tak naprawdę już nie są na stole, ponieważ rządowi udało się przekonać państwa do swojego stanowiska, niemniej jednak w tych wszystkich dokumentach mamy te propozycje, które zarówno rząd Prawa i Sprawiedliwości, jak i opozycja oceniają bardzo źle. Czyli te propozycje, o których pani mówiła, czyli kwestie dotyczące korekcyjnego mechanizmu alokacji oraz kwestie dotyczące mechanizmu solidarności finansowej. Pytanie jest, na ile pani minister ocenia ryzyko uchwaleni tych propozycji, mimo tego że w Radzie Europejskiej brak jest porozumienia w tej sprawie. Bo niestety mamy ostatnio tego typu przykłady, kiedy Rada Europejska mówi jedno, a proces legislacyjny temu przeczy, albo Rada Europejska nie jest w stanie podjąć decyzji. Widzimy, czytamy konkluzje z kolejnych szczytów, że one starają się ominąć ten problem, mówiąc generalnie, albo załatwiają go jakimiś dwoma ogólnymi sformułowaniami, co pozwala rządowi mówić, że sprawa jest załatwiona, natomiast na poziomie rozporządzeń i procesu legislacyjnego te złe propozycje dalej są w tekście. Oczywiście pytanie jest o koalicję, czy rząd buduje koalicję i ma pewność, że te propozycje nie zostaną zaakceptowane. Bo przypominam, że poza retoryką polityczną, że w poprzedniej decyzji, kiedy rząd PO i PSL podejmował zobowiązania, wtedy nawet gdyby rząd polski zdecydował się nie zgodzić na to i dołączył do państw Grupy Wyszehradzkiej i Finlandii, to i tak nie wystarczyłoby głosów do zablokowania tej decyzji. A przypominam, że wtedy byliśmy w reżimie systemu nicejskiego, natomiast dzisiaj jesteśmy w reżimie podwójnej większości. Z tego, co widzę, nawet przy sprzeciwie Czech, Słowacji, Węgier, Polski i Austrii, bo to są państwa, które się najbardziej ostro sprzeciwiają tym przepisom, zablokowanie decyzji będzie niemożliwe. Nie wiem, czy ktoś to zrozumie i pamięta, ale nawet przy zastosowaniu mechanizmu z Janiny, który i tak jest, jak państwo wiedzą, bardzo kontrowersyjny, w jakiej sytuacji będzie można go użyć, a w jakiej nie, bo jeszcze nikt tego nie próbował, to może być trudne. W związku z tym pytanie, jak jest rzeczywiście. Czy rzeczywiście mają państwo pewność, tak jak to często słyszymy w wypowiedziach politycznych, że ta sprawa jest w pewnym sensie załatwiona i złych propozycji nie ma już na stole? Ale widzimy, że są w rozporządzeniach – to czy jest szansa na zmontowanie skutecznej koalicji, która te dwa najbardziej kontrowersyjne zapisy wyrzuci z rozporządzenia? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy pani minister odpowie? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Odnosząc się do pytania pana posła, odpowiedź na chwilę obecną jest bardzo krótka, dlatego że trudno spekulować, jeżeli na chwilę obecną negocjacje są zawieszono. Jak wiemy, rada poszukuje innego wyjścia, rozwiązania tego tematu, co już powiedziałam. Tematy te są dyskutowane w obszarze podejścia do idei solidarności. Myślę, że jest to kwestia, która będzie szeroko dyskutowana, co nie wróży scenariusza, o którym mówił pan poseł. Grupa Wyszehradzka stworzyła koalicję, rozmowy się toczą, myślę, że ze wszystkimi krajami. To nie jest tylko wewnątrz Grupy Wyszehradzkiej. Te rozmowy toczą się bardzo szeroko. Coraz więcej państw wyraża wątpliwości co do rozwiązań, które są obowiązujące. Myślę, że ten pogląd jest jednak mocno w tej chwili omawiany i dyskutowany. Podważane są założenia, które były w przeszłości. Więc, tak jak powiedziałam na samym początku, również na poziomie technicznym zawieszono negocjacje. Jest to etap poszukiwania kompromisu. Trudno by było w tym momencie wyrokować i mówić o szczegółach. Serdecznie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację**

o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (7 i 8 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach, w trybie art. 11 ust. 1 ustawy. Jednocześnie Komisja przypomina, że odnośnie do dokumentu o sygnaturze COM(2016) 270 Sejm RP przyjął uchwałę o niezgodności projektu z zasadą pomocniczości. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i rady zmieniającego rozporządzenie (UE) 2016/399 w zakresie zasad mających zastosowanie do tymczasowego przywrócenia kontroli granicznej na granicach wewnętrznych (COM(2017) 571 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Renatę Szczech, podsekretarz stanu w MSWiA. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczech:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Mechanizm przywracania kontroli na granicach wewnętrznych jest jednym z instrumentów przewidzianych w kodeksie granicznym Schengen na wypadek poważnego zagrożenia porządku publicznego lub bezpieczeństwa wewnętrznego. Poziom bezpieczeństwa wewnętrznego UE uzależniony jest od wielu czynników, które podlegają dynamicznym zmianom. Państwa członkowskie powinny mieć możliwość działania w sytuacji wyjątkowej, gdy znajdują się w obliczu poważnego zagrożenia dla ich porządku publicznego lub bezpieczeństwa wewnętrznego. Integralność strefy Schengen oraz związane z nią korzyści są jednym z najbardziej istotnych osiągnięć integracji europejskiej, zatem przywrócenie kontroli na granicach wewnętrznych obok utrudnień dla osób korzystających ze swobody podróżowania wiąże się również z poważnymi konsekwencjami ekonomicznymi dla wszystkich państw członkowskich. Ma negatywny wpływ również na realizację swobody przepływu osób i towarów, turystykę, rynek pracy, a także generuje dodatkowe koszty administracyjne.

Jednym z działań podejmowanych na rzecz redukcji zagrożeń powinno być utrzymanie prawidłowego funkcjonowania strefy Schengen, tak by państwa członkowskie nie musiały stosować mechanizmu przywracania kontroli na granicach wewnętrznych poza wyjątkowymi przypadkami. Aby minimalizować wykorzystanie tego mechanizmu, jak wspominałam, państwa członkowskie powinny przede wszystkim zapewniać odpowiednią ochronę granic zewnętrznych. UE w ostatnim czasie podjęła szereg działań na rzecz wzmocnienia obrony granic zewnętrznych, między innymi poprzez wzmocnienie mandatu Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej Frontex, uzgodnienie podstaw prawnych dla systemu wjazdu i wyjazdu.

Biorąc pod uwagę powyższe, rząd RP nie widzi potrzeby wprowadzania zasadniczych zmian obowiązujących obecnie ram prawnych dotyczących przywracania przez państwa członkowskie kontroli na granicach wewnętrznych. Obowiązujące obecnie przepisy pozwalają na odpowiednią reakcję w przypadku poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego, jak również podjęcia działań w przypadku, jeśli zagrożone jest prawidłowe funkcjonowanie strefy Schengen. Rząd RP popiera działania, których celem jest zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego. Stoimy na stanowisku, że państwo członkowskie powinno mieć możliwość przywrócenia kontroli na granicach wewnętrznych jedynie w przypadku poważnego zagrożenia dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa wewnętrznego. Jednakże mocno chcę podkreślić, że przywrócenie kontroli na granicach wewnętrznych powinno być stosowane jedynie jako środek ostateczny, proporcjonalny do występującego zagrożenia. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawca do tego dokumentu jest pani poseł Małgorzata Gosiewska. Bardzo proszę panią poseł o przedstawienie.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Strefa Schengen, jak pamiętamy, miała gwarantować setkom tysięcy obywateli europejskich i obywateli państw trzecich podróżujących

codziennie po UE możliwość swobodnego przemieszczania się. Swobodny przepływ osób określano wręcz jako najbardziej cenione osiągnięcie UE. Kryzys migracyjny, kolejne fale tzw. uchodźców, których wpuszczano, bez umiaru wręcz zapraszano w granice UE, a następnie wtórne przepływy migrantów o nieuregulowanym statusie i wynikające z tego rosnące zagrożenie terrorystyczne w państwach strefy Schengen zmusiły niektóre państwa członkowskie do przywrócenia kontroli granicznej, a następnie wielokrotnego przedłużania jej okresu aż do wyczerpania jej możliwości dalszego przedłużania na gruncie obecnych przepisów.

Komisja Europejska, analizując obecne przepisy, uznała je za niewystraszające i przedstawiła propozycję zmian, nad którymi dzisiaj procedujemy. Musimy jednak pamiętać, że przywracanie kontroli granicznej na granicach wewnętrznych, choćby tymczasowe, ogranicza w sposób istotny swobodny przepływ osób i towarów. Zgodnie z analizą przedstawioną przez Komisję Europejską odnośnie do bezpośrednich kosztów przywrócenie kontroli na granicach wewnętrznych na dłuższy okres miałyby znaczący wpływ na transport transgraniczny, turystykę, administrację publiczną oraz pracowników transgranicznych i osoby podróżujące przez granice. Oszacowano, że dla tych kategorii koszty wynosiłyby pomiędzy 5 a 18 mld euro na rok, w zależności od opóźnień na granicy. Średnioterminowe koszty pośrednie byłyby znacznie wyższe, podobnie jak wpływ na wymianę handlową, inwestycje i mobilność.

Polska popiera działania, których celem jest zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego, jednak przywrócenie kontroli na granicach wewnętrznych powinno być stosowane jako środek ostateczny, proporcjonalny do występującego zagrożenia, co zresztą kilkakrotnie podkreślała pani minister. W pierwszej kolejności chronimy więc granice zewnętrzne i o tych działaniach, już podjętych, również mówiła już pani minister, więc nie będę ich wymieniać. Priorytetem powinny być działania poprawiające prawidłowe funkcjonowanie strefy Schengen, aby mechanizm przywracania kontroli na granicach był właśnie ostatecznością.

Przypominam, że przywrócenie kontroli na granicach wewnętrznych to poważne konsekwencje ekonomiczne dla wszystkich państw członkowskich. Wydłużenie okresów przywracania kontroli na granicach Schengen to w sumie takie, powiedziałabym, zalepianie ran, a potrzebne jest poważne leczenie. Zamiast tego mamy ciągle próby wprowadzania zasad przymusowej relokacji tzw. uchodźców, o czym krótko mówiliśmy w poprzednim punkcie. W projekcie stanowiska rząd popiera działania, których celem jest zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego, jednak w ocenie rządu nie ma potrzeby wprowadzania zasadniczych zmian w zakresie obowiązujących obecnie ram prawnych dotyczących przywracania przez państwa członkowskie kontroli na granicach wewnętrznych.

Przedstawiona przez Komisję Europejską propozycja w znaczący sposób wydłuża możliwość przywracania kontroli na granicach wewnętrznych na wniosek państwa członkowskiego, co zdaniem rządu może zagrażać prawidłowemu funkcjonowaniu strefy Schengen. Rząd popiera przedstawione przez Komisję Europejską rozwiązania nakładające na państwa członkowskie przywracające kontrolę na granicach wewnętrznych obowiązek przedstawienia stosownej analizy ryzyka oraz wpływu przywrócenia kontroli na granicach wewnętrznych na zwalczanie zagrożenia, które tym działaniem miało być wyeliminowane. Tego rodzaju działanie pozwoli na większą transparentność podejmowanych działań, lepszą koordynację współpracy z państwami sąsiednimi oraz wdrożenie odpowiednich działań zaradczych. W swoim projekcie stanowiska rząd RP zaznaczył, że w toku dalszych prac nad projektem rozporządzenia będzie dążył do skrócenia wskazanych limitów czasu przywracania kontroli na granicach wewnętrznych, doprecyzowania przepisów dotyczących informacji, które powinny być przedstawione przez państwo członkowskie odnośnie do przedłużenia kontroli na granicach wewnętrznych, i zapewnienia odpowiednich procedur zabezpieczających, tak aby przywracanie kontroli na granicach wewnętrznych nie stanowiło zagrożenia dla integralności strefy Schengen i było stosowane wyłącznie jako środek ostateczny. Projekt rozporządzenia w mojej ocenie zasługuje na poparcie, jednak z uwzględnieniem uwag zawartych w projekcie stanowiska rządu na temat opiniowanego dokumentu UE. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego chciałabym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła i podzieliła stanowisko rządu w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2017) 571 – wersja ostateczna**. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Wobec tego zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (7 i 8 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska RP.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wniosek dotyczy rozporządzenia PE i rady zmieniającego rozporządzenie nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego oraz rozporządzenie nr 987/2009 dotyczące wykonywania rozporządzenia 883/2004. Podczas posiedzenia rady EPSCO Polska poprze roboczy projekt, jeśli nie zostanie on w sposób istotny zmieniony podczas posiedzenia COREPER. To posiedzenie odbędzie się w dniu 24 listopada, czyli jutro. Spodziewany projekt w pełni realizuje postulaty Polski w zakresie świadczeń rodzinnych i świadczeń pieniężnych z tytułu długotrwałej opieki, które zostały określone w stanowisku rządu RP. To jest pierwszy temat, o którym chciałem powiedzieć.

Drugi temat to jest dyrektywa PE i rady w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w odniesieniu do wymogów dostępności produktów i usług, tzw. EA. Polska nie sprzeciwi się przyjęciu przez radę podejścia ogólnego na radzie EPSCO. Pomimo nie w pełni satysfakcjonującego brzmienia przepisów regulujących nadzór rynku Polska ocenia kompromisowy tekst dyrektywy jako optymalnie zapewniający właściwą równowagę między potrzebami osób z niepełnosprawnościami a możliwościami podmiotów gospodarczych w zakresie spełnienia wymogów dostępności.

Kolejny punkt, który będzie rozpatrzony, dotyczy dyrektywy rady w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezentującej raport z postępu prac nad projektem dyrektywy. W przypadku otwarcia dyskusji przedstawiciel Polski poinformuje, że Polska podtrzymuje przyjęte w dniu 8 lipca 2016 r. przez Komitet do Spraw Europejskich stanowisko rządu polskiego w odniesieniu do projektu dyrektywy. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem rząd RP nie popiera wniosku Komisji Europejskiej z 4 lipca 2008 r. dotyczącego dyrektywy rady w sprawie wprowadzenia w życie równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Te kwestie też były omawiane i akceptowane w późniejszych terminach. W razie pytań przedstawiciele Polski będą w stanie udzielić odpowiedzi.

Ostatni punkt to wniosek dyrektywy PE i rady w sprawie równowagi między życiem zawodowym i prywatnym rodziców i opiekunów oraz uchylający dyrektywę w tej sprawie 2010/18/UE. Z uwagi na to, że raport z postępu prac nie jest jeszcze znany, nie jest możliwe przedstawienie stanowiska rządu polskiego do zaprezentowania w radzie. Podtrzymujemy stanowisko, które zostało przyjęte zarówno przez parlament, jak i przez rząd. Myślę, że nie ma potrzeby omawiania tego, bo mają to państwo w materiałach. Zwracam się do Komisji o przyjęcie informacji, którą państwu przedstawiłem w tych czterech punktach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Czy są pytania do pana ministra? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji?

Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (7 i 8 grudnia 2017 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Jednocześnie Komisja przypomina, że odnośnie do dokumentu COM(2008) 426 Komisja przyjęła opinię o niezgodności projektu z zasadą pomocniczości, natomiast odnośnie do dokumentu o sygnaturze COM(2017) 253 Sejm RP przyjął uchwałę o niezgodności projektu z zasadą pomocniczości.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przystępujemy do spraw bieżących. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się o godz. 13.30. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.